# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 16 (28) Marca 1858 Roku. № 83. Jutro, Sgo Cyrylla Męczennika.

*Przyjmowanie ofiar na polepszenie bytu Pielgrzymów Prawosławnych w Palestynie.* Podług nadeszłych w tych czasach wiadomości, Pielgrzymi Prawosławni udający się do Miejsc Świętych w Palestynie, napotykają wielkie trudności i cierpią niedostatek dla braku w Jerozolimie i innych miejscach Palestyny przytułków, domów dla podróżnych, lekarzy i w ogóle rozmaitych zakładów dobroczynnych, jakie istnieją tamże dla Pielgrzymów innych wyznań, dla których urządzone zostały takie zakłady z hojnych ofiar nadsyłanych w znacznej liczbie przez ich Spółwyznawców. W celu urządzenia takich zakładów dobroczynnych dla Pielgrzymów Prawosławnych, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ NAJWYŻEJ zezwolić raczył przyjmować ofiary w Departamencie Komissorjackim Ministerstwa Marynarki (w Petersburgu, w gmachu Admiralicji Głównej); o użytku jaki robiony będzie z tych ofiar, podawane będzie w pismach publicznych sprawozdanie szczegółowe. Ofiary na ten cel zebrane, przesyłane będą naszej missji duchownej w Jerozolimie i Towarzystwu Rossyjskiemu Żeglugi Parowej i Handlu, które wynurzyło gotowość dania swym ajentom na Wschodzie polecenia zajęcia się bezinteresownego urządzeniem niezbędnych dla pielgrzymów Prawosławnych zakładów dobroczynnych i opiekowania się niemi. Pierwszą ofiarę złożył już Radca Stanu, Szambelan, Jan Syn Alexego *Jakowlew*, w ilości rs. 30,000.

---

Kwesty Wielko-Tygodniowej przy Grobie ZBAWICIELA, w Kościołku Instytutu Warszaw: Towa: Dobroczynności, raczyła się podjąć, JO. Xżna Kazimiera *Czetwertyńska*.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał familję Konstantego syna Bonawentury *Mościckiego*, Praporszczyka Gruzyjskiego linjowego bataljonu, w d. 19 Lutego 1854 r. zmarłego, ażeby w interessie własnym zgłosiła się do tutejszej Władzy Policyjnej, lub dała znać o miejscu swego zamieszkania.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał PP. Jana *Brońskiego* i *Żukowskiego*, dymissjonowanych Poruczników Wojsk CESARSKO-Rossyjskich, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazali.

*Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*—Podaje do wiadomości, iż stosownie do art. 114 prawa z roku 1825 i art: 27 prawa z r. 1833 o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, publiczne losowanie listów zastawnych 2go i 3go okresu, rozpocznie się dnia jutrzejszego o godz: 10tej z rana, w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego, przy ulicy Podwal. Fundusz umorzenia na bieżące półrocze, do wysokości którego listy zastawne wylosowane będą, wynosi: 1) na listy zastawne 2go okresu złp. 1,804,001 gr. 14 czyli rubli sr. 270,600 kop: 22; 2) na listy zastawne 3go okresu rs. 591,832 kop: 35½, w ogóle rs. 862,432 k. 57½.— Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, *Białoskórski.*— Pisarz, Assesor Kollegjalny, *Brzozowski.*

Dnia 30 b. m., jako w rocznicę śmierci, ś. p. Julji z Walewskich *Badeni*, odprawione będzie o godz: 11tej rano, żałobne Nabożeństwo w Kościele Sgo KAROLA *Boromeusza* na Powązkach, za spokój Jej duszy.

Ignacy *Sokołowski*, b. Sędzia, Obywatel Gub: Płockiej, przeżywszy lat 70, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, pojutrze, to jest we Wtorek, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. Bernardynów odbyć się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok, o godz: 4tej po połud:, z tegoż Kościoła, na smętarz Powązkowski.

Roman *Skrodzki*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 24 roku życia, wczoraj zasnął w BOGU. W ciężkim smutku pozostała Siostra, uprzejmie zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5tej po południu z Kościoła XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

Ś. p. Xawery *Petzoldt*, b. Podpułkownik b. W. P., Płatnik w b. Kommissji Wojny, onegdaj o godzinie 8mej wieczorem, po kilkotygodniowej ciężkiej chorobie, z powszechnym żalem Rodziny i licznych Przyjaciół, pełne zasług zakończył życie. Ś. p. Xawery *Petzoldt* urodził się w Warszawie 4go Października 1782 r., żył więc lat 76. W roku 1806 jako ochotnik zaciągnął się do wojska, w rok później był już Porucznikiem, w 1811 roku Kapitanem, w 1819 r. Majorem, a w końcu Podpułkownikiem. Odbył kampanje od roku 1806 do 1809, 1812 i 1813, znajdował się w licznych utarczkach, bitwach i oblężeniach, zwłaszcza w czasie kampanji w Hiszpanji, gdzie za czyny waleczności, pierwsze stopnie wojskowe na placu boju pozyskał. W roku 1830, ozdobiony został znakiem honorowym nieskazitelnej służby za lat XX. Był to w całem znaczeniu mąż prawy, powszechnie ceniony, kochany i od wszystkich żałowany. Spokój jego duszy! Exportacja zwłok jego, odbędzie się dziś, z Kaplicy Ewangielickiej przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania, o godz: 2½, na którą dawnych Kolegów i Przyjaciół, pozostała Rodzina zaprasza.

Z powodu Oratorium STABAT MATER, wykonanego na d. 19 b. m. w Kościołku Warsz: Tow: Dobro:, złożono na ręce Opiekunki Towarzystwa, W. Anieli *Zielińskiej*, rs. 25 k. 35, które wpłynęły do kassy tegoż Towarzystwa, na fundusz dla domu Przytułku Niemowląt.

(A. n.) Każdy szlachetny i pożytek ogółowi przynoszący uczynek, w jakiejbądź wyrażony formie, zasługuje na publiczne uznanie. Z tego to powodu chcieliśmy umieścić choć te kilka słów, czyniąc sprawozdanie o teatrze amatorskim w dniu 14ym b. m., w mieście Kaliszu urządzonym staraniem JW. Prezydującego w Radzie Opiekuńczej, odegranym przez grono amatorów i amatorek z miasta i okolic. Nie idzie nam tu o rozbiór gry ani o ocenienie artystycznych zdolności dobroczynnego grona amatorów, bo widowiska urządzone na korzyść ubogich, stoją po za granicami krytyki. Owszem nawet

winniśmy oddać zasłużone pochwały i sercom i zdolnościom, całego grona amatorek, które przyjęły udział w tej szlachetnej zabawie. Najwymowniejszem świadectwem i powodzenia tego amatorskiego widowiska i współczucia ogółu, jest znaczna kwota, bo wynosząca przeszło rs. 700, która wpłynęła do skarbony ubogich, a wdzięczność i modły tych ostatnich, są najpiękniejszą i najwłaściwszą nagrodą dla wszystkich, którzy w jakibądź sposób przyczynili się do urządzenia tej zabawy.**

Kiedy kilko-krotne ogłoszenie w niniejszem pismie o znalezionym pierścionku złotym emaljowanym, z napisem wewnątrz «kochaj mię zawsze," nie sprowadziło właściciela po odbiór; przeto zostawia się go w Redakcji *Kurjera*, dla spieniężenia więcej dającemu, do dnia 15 Kwietnia, z przeznaczeniem na wsparcie dwóch sierot staruszek, *K. B. K.* z ulicy Piwnej Nr 112, z których jedna zreumatyzmowana, już od kilku miesięcy nie opuszcza łóżka, tracąc tem więcej siły, że niedostatek pozbawia ją częstokroć ciepłego pokarmu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. K. rs. 1 dla Kościoła parafjalnego w Lewiczynie, na dywan przed Obraz MATKI BOZKIEJ.— Od L. T. rs. 1; od J. K. kop: 75, i od M. P. k. 50, na złotą lamę przed Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.—Od N. N. (aby sieroty modliły się za duszę ś. p. Jana-Pomiana *Kruszyńskiego*) kop: 30, na ochronę w Sulejowie.— Od W. J. kop: 15, i od E. O. kop: 45, dla Pawła *Zaleskiego* pod Nrem 2222.— Od K. H. rs. 4 dla kilkodziesięcio-letniego małżeństwa pod Nr 1614 przy ulicy Żurawiej.— Od J. M. rs. 1 dla Juljanny *Ka:* w Cyrkule 8, na zapłacenie komornego.— Od J. M. rs. 1, i od E. N. rs. 1, dla Wilhelma *Meyer*, na zapłacenie kosztów podróży do Karlsbad. — Od A. W. (w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Ojca) rs. 1 dla matki ś. p. *Kazimiery*, i rs. 1 dla dwóch Siostr staruszek przy ulicy Piwnej Nro 112.— Od A. W. rs. 1 dla chorej *Z. Wolskiej;* rs. 1 dla kaleki *Czajkowskiej;* rs. 1 dla dwóch Siostr staruszek pod 112; rs. 1 na ochronę w Sulejowie, i rs. 1 dla sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od A. C. z Rawy rs. 1, na ochronę w Sulejowie, aby sierotki prosiły BOGA o zdrowie i pomyślność.— Od K. Z. rs. 1 dla wdowy *Brusiewiczowej* z 5giem dzieci, i rs. 1 dla wdowy *de Tournelle*, na święcone.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krak:-Przed: Nr 415, w pałacu JW. Hr: St: *Potockiego* (obok handlu *Hirschla*), odebrała następujące nowości literackie: *Pisma Krytyczno-Filozoficzne* A. *Nowosielskiego*, 2 tomy, rs. 3; *Poezje* Anto: *Sowy*, 1 tom, rs. 1 kop: 50; *Podróż po Xiężycu*, odbyta przez Serafina *Bolińskiego*, opisana przez Dra T. *Tripplina*, 1 tom, rs. 1 ko: 50; *Mohort, Rapsod Rycerski*, z podania przez W. *Pola*, wydanie trzecie, rs. 1 kop: 50; *Pisma* Ada: *Mickiewicza*, tom 4ty; *Xięga Swiata* na rok 1858, poszyt 1szy, prenumerata na 12 poszytów rs. 6.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, iż fabryka lakierów pod firmą J. A. *Krausse*, między innymi wyrobami, znanemi już z praktyczności, przysposobiła na nadchodzące Święta jako nowość: *politurę w massie, holenderską zwaną*, która dla lubiących czystość i porządek PP. Gospodyń, stanie się tem pożądańszą, iż każda z nich, nawet sama, nie tylko meble i sprzęty z drzewa wyrobione, ale i wszelkie wyroby z marmuru, blachy i ceratowe nakrycia, odświeżać może. Pudełeczko takiej politury wraz z przepisem używania, kosztuje tylko kop: sr: 45. Sprzedaje się w składzie przy ulicy Miodowej Nr 484.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, Nr. 460, wyszły następujące śpiewy kompozycji Xczki Janiny *Czetwertyńskiej*, a mianowicie: *La Visione* (Zjawienie) *Romanza*, dedykowana Xczce Helenie *Sanguszko*, oraz *Non ti scordae di me, Romance*, dedykowany X. *de Berry;* cena kop: 30.

Na Święta wiele osób wyjeżdża na wieś, z których niejedna może w kłopocie z wyborem gościńca; zwracamy więc uwagę na liczne wyroby fabryki *Mintera*, bardzo do tego stosowne. Już to na pierwszem miejscu stawiamy piękne odlewy metalowe posążków, popiersi lub wizerunków w płaskorzeźbie, zasłużonych naszych mężów i znakomitości literackich. Dokładność odlewu, łatwość w przewiezieniu i trwałość istotna, nie małą stanowią ich zaletę. Znajduje się też bogaty dobór przycisków, kałamarzy i wszelkiego rodzaju sprzęcików biurkowych i tualetowych, dla dziatwy zaś kilkaset gatunków zabawek i gier, i stosowne do pory sprzęty ogrodnicze, zastosowane do ich wieku i siły, a tak mocno robione, aby istotnie długo użytemi być mogły.

W czasie ostatniego Zgromadzenia Centralnego Warszawskiego Tow: Dobro:, pozostawiono w Sali posiedzeń, chusteczkę damską, na szyję; zaś podczas Poranku muzykalnego, parasol. Przedmioty takowe, mogą być odebrane w Kancellarji Tow:, za udowodnieniem własności.

W obecnie stosownej porze, nie zaniedbujemy zwrócić uwagę osób handlujących i prywatnych, tak w Warszawie jako i na prowincji zamieszkałych, na fabrykę octu winnego P. Leona *Stalińskiego*, istniejącą przy ulicy Nowy-Świat Nr 1271, której wyroby zasłużyły sobie na powszechną opinją, jako niepozostawiające nic do życzenia pod względem doskonałości. Ocet z tej fabryki słynie nietylko u nas w kraju, lecz i w Cesarstwie, a nawet zagranicą znów jest żądany. Życzemy więc przekonać się, a pewno każden kupujący, tak o nader przystępnych cenach, jako też o dobroci wyrobu przekonanym zostanie.

Za złożone w Redakcji *Kurjera*, a należące do biednej rodziny cztery obrazy, dają rs. 12. Kto więc da więcej do dnia 28go b. m., ten stanie się ich właścicielem.

Wszystko wybornie smakuje z musztardą, i dla tego w liczbie innych przedmiotów, połączono z nią już i figi. Owoce te przychodzą z zagranicy w słojach napełnionych musztardą, i przez smakoszów uznane zostały za wyborne. Kto więc pragnie to sprawdzić, niech zajrzy do P. Tomasza *Czabana* przy ulicy Wierzbowej w gmachu Teatralnym.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, Pani *Ristori* zakończyła szereg przedstawień scenicznych Dramatem Eugenjusza *Scribe*, p. n. *Adrjanna Lecouvreur*. Dramat ten przedstawiony był po raz pierwszy w Teatrze Francuzkim, w Paryżu, dnia 14 Kwietnia 1849 roku; główną rolę grała Panna *Rachel*. Niewidzieliśmy Panny *Rachel*, nie możemy więc wdawać się w żadne porównania; co zaś do Pani *Ristori*, zbytecznem by było rozbierać grę tej słynnej Artystki, której znakomity talent tak dobrze jest znanym naszej Publiczności. To tylko nadmienić nam

wypada, że wczorajsze pożegnalne przedstawienie dowiodło, jak wysoko cenimy prawdziwie wielkich Artystów. Oklaski nie ustawały, a massa bukietów sypnęła się pod stopy Artystki, między niemi odznaczał się jeden tak doborem kwiatów, jako olbrzymim swoim kształtem. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Ristori* 14-kroć, Pan *Majeroni* 2-kroć i oddzielnie Wszyscy.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 41; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 70, wartość kuponu rs. 1 kop: 96$^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 84, wartość kuponu kop: 15$^5/_6$; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854, żądają rs. 111 k. 21, kupon rs. 2 k. 29$^1/_6$.

---

Anglja. *Londyn, 22go Marca.* — Dwór zamierza w przyszłą Sobotę lub Poniedziałek przesiedlić się do Windsoru. Podczas pobytu swego tamże, Xiążę Walji ma być konfirmowany przez Arcy-Biskupa *Canterbury.* — Onegdaj był u Lady *Derby* świetny wieczór, na którym znajdował się także Baron *Brunnow.*

*Londyn, 23go Marca, w nocy,* (telegramy).— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, po roztrząśnieniu przez P. *Milnes* przepisów paszportowych i żądaniu przejrzenia korrespondencji toczonej w tym przedmiocie z Francją, P. *Fitzgerald* (Podsekretarz stanu do spraw zagranicznych), przyrzekł przedstawienie tejże korrespondencji, usprawiedliwiał postępowanie Rządu Francuzkiego, i przyobiecał urządzenie biur paszportowych w portach Angielskich, oraz inne ułatwienia. (N. P. Z.).

Austrja. *Wiedeń, 23go Marca, wieczór,* (telegramy). — Nadeszła tu wiadomość z Wenecji datowana 22go b. m., iż tameczny Gubernator twierdzy, FMP. *Gorzkowski*, zakończył życie. (St: Anz:).

Azja. — Poczta Wschodnio-Indyjska z wiadomościami datowanemi z Bombay 24go Lutego, nadeszła do Tryestu 19go Marca. Z niej dowiadujemy się, że Jeneralny Gubernator Indji przedłuży swój pobyt w Allahabad. — Rozbicie parostatku *Ava*, który miał przewozić pocztę Kalkucką, sprawiło zamięszanie w kommunikacji pocztowej Anglo-Indyjskiej. — Blokada Kantonu została zniesioną w dniu 10tym Lutego, a uorganizowano tam silną policję wojskową. W Kantonie odkryto wielkie zapasy broni; fortyfikacje zewnątrz miasta zostały wysadzone w powietrze. — Z Alexandrji pod dniem 13tym Marca donoszą, że parostatek Suezki Towarzystwa Australskiego, zabrał batalion Anglików, i odpłynął z Suez do Kalkutty. (Neue Pr: Ztg).

Z powodu ostatnich wiadomości z Indji, *Times* czyni następne uwagi: »Spodziewać się należy, że najpierwsza poczta Wschodnio-Indyjska przywiezie nam stanowcze doniesienia z placu boju. Jednakże dotychczas jeszcze nie ma pewności, czy wojsko krajowców, mimo swej liczebnej siły i karności, będzie się broniło energicznie w Lucknow. Załoga stolicy Oude, liczoną jest na 100,000 ludzi, zdaje się jednak, że w tem obliczeniu pomieszczone są oddziały wysłane na północ, wschód i południe. Mimo to, największa armja regularna, jaką kiedykolwiek widziano w Indjach, gotową jest do obrony Lucknowa. Z drugiej strony Sir *Colin Campbell*, posuwa się na czele 12 do 15,000 ludzi z 140 działami (artyllerją dowodzi Sir *Archdal Wilson*) znaną drogą z Cawnpur do Alumbagh, gdzie stoi już Sir James *Outram*, z 4,000 ludźmi. Jenerał *Franks*, posuwał się z południowo-wschodniej strony, działając spólnie z *Jung-Bahadurem*, gdy tymczasem silny oddział Sikków, złożony z piechoty, jazdy i artyllerji, wyruszył z Lahory. Sir C. *Campbell* cieszy się zapewne, że skutkiem podanych mu środków, jednym ciosem stanowczym powstanie będzie mógł przytłumić. Sądzić jednak można, że nieprzyjaciel zmiarkuje jaka jest siła artyllerji skoncentrowanej przeciw warowniom Lucknowa, a opór jego sparaliżowany zostanie przez wewnętrzną niezgodę.” (St: An:).

Belgja. *Bruxella, 22go Marca.* — Xiężna Brabancji wczoraj raz pierwszy po słabości, udała się do Kaplicy zamkowej na nabożeństwo.—Chrzest uroczysty młodej Xiężniczki *Maryi-Luizy*, odbędzie się dopiero po Świętach Wielkanocnych. —Izbom rozdzielono w tych dniach ważne dokumenta parlamentarne, a między niemi budżet armji na rok 1859. Armja ta ma liczyć 40,115 ludzi i 8,760 koni. Ogólna summa udzielić się mających kredytów wynosi 32,681,880 fr:. — Program kongresu literackiej własności został nakreślony przez mianowaną do tego kommissję. Kongres ten zbierze się 27go Września r. b. i trwać będzie dni cztery do pięciu. (St: Anzeiger).

Danja. *Kopenhaga, 23go Marca.* — Na odbytem dziś tajnem posiedzeniu Rady Państwa, nie roztrząsano sprawy Xięztw. Ma to jednak nastąpić w przyszły Piątek. — Odpowiedź Rządu Duńskiego na notę Związku Niemieckiego, jak donosi *Berlinigsche Zeitung*, brzmieć ma nader pojednawczo. — Tenże sam dziennik pisze, że komitet finansowy zaproponował także zmiany w budżecie, któreby nie wywołały żadnych nadzwyczajnych podatków w Xięztwach. (St: Anz:).

Francja. *Paryż 22 Marca.* — *Monitor* ogłasza sprawozdanie z zgromadzenia odbytego wczoraj w wielkim amfiteatrze Sorbony, celem rozdzielenia nagród wyznaczonych przez Cesarza dla rozmaitych stowarzyszeń wzajemnego wsparcia. Dziennik ten ogłasza zarazem mowę Jenerała *Espinasse*, mianą przy tej okoliczności. — Baron *Manderström*, o którego nominacji na Szwedzkiego Ministra spraw zagranicznych donosiliśmy, wczoraj doręczył Cesarzowi pisma, odwołujące go z posady Posła Szwedzko-Norwegskiego w Paryżu. — Wkrótce wszystkie siedliska Podprefektur w całej Francji, mają być połączone telegrafami z Paryżem.— Marszałek *Canrobert*, odbył dnia 19go b. m. uroczysty wjazd do Nancy, gdzie jest główne siedlisko jego komendantury. (N. Pr: Zeit).

*Paryż 24go Marca.*— Stan zdrowia Xięcia *Hieronima*, polepszył się znacznie. — *Monitor* dzisiejszy ogłasza dekret, mianujący Posłem w Londynie Marszałka *Pelissier*, w miejsce Hra: *Persigny*, którego dymissja przyjętą została. (St: An:).

Grecja. *Ateny 9 Marca.*— Podług gazety *Esperance*, Rząd Grecki postanowił, ażeby miasto Korynt zburzone trzęsieniem ziemi, zostało odbudowane nie na dawnem miejscu, lecz w punkcie gdzie starożytny Lechaion dotyka zatoki Koryntckiej. Komissja Inżenierów zajęta jest obecnie kreśleniem planu nowego miasta. Gazeta pomieniona radzi, ażeby plan obmyślony był w ten sposób, iżby nie przeszkadzał projektowanemu na przyszłość przecięciu międzymorza Koryntckiego kanałem.— (St: An:).

NIEMCY. *Drezno, 21 Marca.* — Xiążę *Jerzy* Saski, udał się onegdaj w podróż, podczas której zwiedzi dwory Wielko-Xiążęce w Darmsztadzie i Karlsruhe, następnie uda się do dworu Paryzkiego, ztamtąd do Londynu, a nareszcie do Lizbony. (St: An:).

*Drezno, 22go Marca.* — Król przyjmował wczoraj na szczególnem posłuchaniu Rzeczywistego Radcę Stanu Szambelana Xięcia Alexandra *Wołkońskiego*, który doręczył swe pisma wierzytelne jako CESARSKO-Rossyjski Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny. (N. P. Z.).

SZWECJA i NORWEGJA. *Z Sztokholmu, 16go Marca.* — Dotychczasowy Poseł Szwedzko-Norwegski w Paryżu, Baron *Manderström*, został mianowany Ministrem spraw zagranicznych, w miejsce uwolnionego na własną prośbę Barona *Lagerheim*. Do przyjazdu nowego Ministra, tymczasowo zarządza jego wydziałem Minister wojny. (St: Anz:).

SZARADA.

Chcesz poznać *pierwsze trzecie*, do *pierwszych* jedź bracie,
*Drugie* proste pytanie. A jeśli chęć macie
Wiedzieć jak wyglądają *wszyscy* tej szarady,
Jedźcie także do *pierwszych*, innej nie ma rady.
(Zeszły Logogryf, *Kmin*).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekierski Marcin Ob: z Piełunowa nr 585; Dobiecki Mateusz Ob: z Łyszkowic nr 601; Łubieński Alfred Ob: z Stawiszyna nr 585; Makomaski Lud: Ob: z Trembaczewa nr 634; Ordęga Kar: Ob: z Żarek nr 366; Rzewuski Aug: Ob: z Bądkowa nr 634; Wołkow Włodz: Sekretarz Koleg: z Petersburga nr 414; Zamoyski Stan: Hr. z Rozana nr 472.

*Wyjechali*: Arkuszewski Teod: Ob: do Krubek; Bogusławski Fran: Oby: do Żelazny; Gąsiorowski Kazi: Ob: do Przedborza; Xżna Szachowska Natalja Żona Radcy Stanu do Kijowa; X. Szczepański Ign: Pleban do Łysej Góry.

*Przyjechali koleją żelazną*: Bielenicyn Katarzyna Żona Rz: R. S. z Paryża nr 414; Bauman Ant: Budow: z Krakowa nr 601; Turno Józ: Oby: z Paryża nr 614.

*Wyjechali koleją żelazną*: Chmielecki Kar: Ob: do Poznania; Guttman Emil Muzykus do Wrocławia; Kłodnicki Włodz: Urzęd: Banku do Mysłowic; Szymanowski Maur: Ob: do Krakowa.

## DONIESIENIA.



Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 12 cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, *Faust.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zemsta za mur.* — *Raptus.* — Jutro, *Sztuka przypodobania się.*



W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować dnia 16 (28) Marca 1858 r. — Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*